

POSTANOWIENIE

Dnia 30 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dorota Rysińska

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie M. C.

oskarżonego z art. 228 § 3 i 4 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i innych

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 30 lipca 2014 r.,

wniosku Sądu Okręgowego w C.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi

w trybie art. 37 k.p.k.

postanowił

**sprawę przekazać do rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym Sądowi Okręgowemu w K.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w C. postanowieniem z dnia 29 maja 2014 r. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy M. C. do rozpoznania w postępowaniu odwoławczym innemu równorzędnemu sądowi, w trybie art. 37 k.p.k.

Argumentując tą inicjatywę Sąd Okręgowy wskazał, że M. C. jest prokuratorem Prokuratury Okręgowej w C. i pracuje w miejscowych jednostkach Prokuratury od 10 października 1983 r., również jako prokurator Prokuratury Rejonowej. Z tej racji jest powszechnie znany sędziom Sądu Rejonowego oraz Sądu Okręgowego w C., tak z „kontaktów służbowych, jak i nierzadkich kontaktów prywatnych”.

Równocześnie w niniejszej sprawie został on oskarżony wraz z R.S., którego matka była sędzią Sądu Rejonowego w C., a zarzucane (i przypisane) mu działania przestępcze miało polegać na powoływaniu się na wpływy m.in. w (...) sądach obydwu instancji.

Świadcami w sprawie było kilku [...] prokuratorów. Sędziowie orzekający w Sądzie Okręgowym w C. – właściwym do rozpoznania wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę apelacji od wyroku Sądu Rejonowego w C. z dnia 24 marca 2014 r., sygn. akt III K (...), skazującego M. C. za przestępstwo płatnej protekcji na m.in. łączną karę 3 lat pozbawienia wolności - mają dłuższy staż zawodowy i „istnieje bardzo wysokie prawdopodobieństwo, iż utrzymywali oni z oskarżonym, co najmniej kontakty zawodowe”. To może wywoływać w społecznym odbiorze przekonanie o niezdolności tegoż Sądu do rozstrzygnięcia tej sprawy w sposób wolny od wszelkiego rodzaju nacisków. Tym bardziej uzasadnione w sytuacji w której dotychczas w prasie (głównie w G.) i radiu fakt powiązań oskarżonego z miejscowymi sędziami jest eksponowany, a także kwestionowana jest możliwość znalezienia trzech sędziów, nie znających oskarżonego, którzy mogliby osądzić jego sprawę.

Stąd też – zdaniem Sądu Okręgowego – te występujące w sprawie okoliczności mogą „stwarzać realne przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy” przez ten Sąd.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W stwierdzonych w sprawie okolicznościach – wniosek zasługuje na uwzględnienie.

Nie ulega wątpliwości, że przekazanie sprawy innemu równorzędnemu sądowi w trybie art. 37 k.p.k., aktualizuje się tylko wówczas, gdy zaistnieją w niej takie jednoznaczne okoliczności, które świadczą o tym, że jej pozostawienie do rozpoznania sądowi miejscowo właściwemu byłoby sprzeczne z dobrem wymiaru sprawiedliwości. Tego rodzaju okoliczności z pewnością stanowią zaszłości mogące wywołać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie (nawet mylne, ale powzięte w oparciu o racjonalne przesłanki) o braku warunków do rozpoznania tej sprawy, w sądzie miejscowo właściwym, w sposób w pełni rzetelny i wolny od jakichkolwiek wpływów.

Obawa zaistnienia w odczuciu społecznym wspomnianego, nawet błędnego, przekonania o niezdolności danego sądu do obiektywnego rozpoznania sprawy, może prowadzić do odstępstwa, w myśl przepisu art. 37 k.p.k., od reguł właściwości miejscowej sądu, tylko wtedy, gdy jest oparta na znanych faktach, w oparciu o które można racjonalnie założyć, że zaistnieje duże prawdopodobieństwo wystąpienia u znacznej części opinii publicznej tego rodzaju spekulacji i obaw. Te zaś są na pewno sprzeczne z dobrem wymiaru sprawiedliwości i jako takie winny być eliminowane właśnie poprzez zastosowanie tej przewidzianej w przepisie art. 37 k.p.k. instytucji procesowej.

Analiza akt niniejszej sprawy jednoznacznie dowodzi tego, że zaistniały w niej okoliczności, które z jednej strony mogą mieć wpływ na swobodę orzekania sądu ustawowo właściwego do jej rozpoznania, z drugiej zaś strony (wobec licznych i jednoznacznych w swojej wymowie, wskazanych przez Sąd Okręgowy, przekazów medialnych) – mogą też stwarzać w miejscowej społeczności (a nawet nie tylko u niej) racjonalne (przy stwierdzonych zaszłościach) przekonanie o niezdolności tego Sądu do rzetelnego i obiektywnego osądzenia sprawy oskarżonego w postępowaniu odwoławczym.

Przekonanie o tym wynika z następujących względów.

1. Oskarżony M. C. jest wieloletnim prokuratorem Prokuratury Okręgowej w C. , stąd też uznać należy, że rzeczywiście łączą go (deklarowane przez Sąd Okręgowy w przedmiotowym wniosku) kontakty służbowe i towarzyskie z sędziami tego Sądu.
2. Z treści nieprawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w C. z dnia 24 marca 2014 r. wynika, że M. C. przypisanych mu czynów, zakwalifikowanych z art. 228 § 3 i 4 k.k., art. 228 § 3 i 4 k.k. w zw. z art. 12 oraz z art. 230 § 1 k.k., miał się dopuścić w sprawach w których postępowania toczyły się w Prokuraturze Rejonowej oraz Okręgowej w C. i to w związku z zastosowaniem przez Sąd Rejonowy w C. wobec występujących w nich podejrzanych tymczasowego aresztowania. Z uzasadnienia tego wyroku wynika, że – w ramach pierwszego przypisanego, nieprawomocnie, oskarżonemu czynu – miał on przyjąć korzyść majątkową za „wywarcie pozaprawnego wpływu na decyzję niezawisłego sądu w zakresie uchylenia tymczasowego aresztowania”, przy czym ustalono także,

iż to Sąd Okręgowy w C. wydał postanowienie o uchylenie tymczasowego aresztowania wobec G. G., od którego to żony M. C. miał przyjąć korzyść majątkową.

3. Matka R. S. oskarżonego wraz z M. C. o pomocnictwo w dokonaniu zarzucanych mu przestępstw (i skazanego za to prawomocnie w trybie art. 335 § 1 k.p.k.) była sędzią Sądu Rejonowego w C.. Sam zaś R. S. miał w swojej przestępczej działalności powoływać się na wpływy m.in. w [...] sądach i prokuraturach.
4. Charakter przypisanych nieprawomocnie oskarżonemu przestępstw powodował, że w jego sprawie przeprowadzono dowody z zeznań świadków będących czynnymi prokuratorami Prokuratury Okręgowej i Rejonowej w C.. Kontrola instancyjna wyroku Sądu Rejonowego będzie więc także dotyczyć poprawności przeprowadzonej przez ten sąd oceny tych dowodów.
5. W sporządzonej osobiście apelacji oskarżony wytyka Sądowi Rejonowemu również zaniechania dotyczące przesłuchania w charakterze świadków: jeszcze innych prokuratorów, sędziów Sądu Okręgowego w C., którzy orzekali w przedmiocie uchylenia tymczasowego aresztowania, oraz byłego Prezesa tego Sądu, „który rzekomo, zdaniem S., miał (...) dobierać odpowiedni skład sądu do owego przypadku G. G.” (k. 4852).
6. W świetle przytoczonych przez Sąd Okręgowy w C. faktów nie ulega też wątpliwości znaczne zainteresowanie mediów niniejszą sprawą, jak też prezentowane przez nie – przy tej okazji – tak krytyczne oceny funkcjonowania [...] organów wymiaru sprawiedliwości, jak i spekulacje co do tego, czy w tym Sądzie „znajdzie się trzech sędziów”, którzy mogliby, z racji braku powiązań z oskarżonym, osądzić jego sprawę.

Kompleksowa ocena wszystkich przywołanych powyżej okoliczności, wobec stwierdzonego ich charakteru, jednoznacznie świadczy o tym, że „dobro wymiaru sprawiedliwości” wymaga aby sprawę M. C. przekazać do rozpoznania w postępowaniu odwoławczym innemu równorzędnemu sądowi. Tylko taka bowiem decyzja pozwoli na jej rozstrzygnięcie przez sąd wolny od możliwości jakichkolwiek wpływów i nacisków, także i tych związanych z treścią dotychczasowych medialnych przekazów.

Z tych to względów, postanowiono jak wyżej.